

# Hojność.



- Ta, jabym się już i ożenił z waszą córką
- ale dodajcie coś do wiana, bo trochu za mało. . .
- Ano, kiedy już tak utyskujesz, to dam jeszcze dwie fury słony. . .



Ubranie zabezpieczające przeciw skutkom wykołajenia pociągów.

- Laskawy panie! Jestem w potrzebie, pożycz mi 1000 guilderów.
- Nie mogę.
- Dlaczego? Wszak pan masz pieniądze.
- Tak, mam, ale niepodobna mi się z niemi rozstać: to najdroższa pamiątka po moim ojcu.

# Trzy spotkania.



- Co pan dziś robisz? . .
- Nic.
- A pan?
- Ja nic. . .
- No to popracujemy sobie obadwa. . .

# Do najęcia.



- Szalona cena! powiedzcie gospodarzowi, że chyba bym kradł płacąc taki wysoki czynsz. . .
- Jakby pan kradł, toby pana bardzo tanio kosztowało mieszkanie — niech się pan namysli. . .

# Zmądrzała. . .



- Teraz to już, albo ludzkie pogrupeli, albo zwierny na zmądrzała! . .
- Zmądrzała, zmądrzała, bo to teraz panie, elektryczności — to wreszcie się dostanie. . .